

Sygn. akt **I AGa 237/20**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2021 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej**

w składzie: Przewodniczący – Sędzia Bogdan Wysocki

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2021 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. M.**

przeciwko **H. R.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 18 czerwca 2019 r. sygn. akt IX GC 977/17

1. oddala apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Bogdan Wysocki

--	--	--

## UZASADNIENIE

Pozwem z 1 czerwca 2017 r. **powód M. M.** wniósł o zasądzenie od **pozwanego H. R.** kwoty 100.478,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kosztów procesu.

29 czerwca 2018 r. referendarz sądowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniający w całości dochodzone pozwem należności.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany domagał się oddalenia powództwa.

**Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo (pkt 1); zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).**

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski.

Powód prowadzi działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...). Pozwany prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) w P.. Strony współpracowały ze sobą przy prowadzeniu działalności gospodarczej od

kilku lat, choć formalnie działalność gospodarcza powoda była zarejestrowana na jego żonę. Powód swoją działalność zarejestrował w 2014 r. – w związku z faktem, że jego żona miała długi, zajęcia komornicze i wszystkie pieniądze, które wpływały na jej konto od kontrahentów były zajmowane przez komornika. W 2016 r. powód już zlikwidował swoją działalność i nadal działa „na konto” żony.

Strony od kilku lat współpracowały ze sobą, na zasadzie dużego wzajemnego zaufania. Powód wykonywał dla pozwanego różnego rodzaju prace, w tym m.in. kładzenie kostki brukowej na nieruchomościach córek i matki pozwanego, w zamian za serwisowanie pojazdów powoda. Strony nie sporządzały pisemnych umów, dogadywały się ustnie. Pozwany udzielał również powodowi pożyczek, które powód „odrabiał” wykonując na rzecz pozwanego różne prace, w tym brukarskie m.in. w B. i P..

17 lipca 2014 r. strony zawarły umowę pożyczki na kwotę 20.000 zł, z terminem spłaty do 30 grudnia 2014 r. Umowa została sporządzona na piśmie.

W lipcu 2015 r. strony zawarły ustną umowę, na podstawie której powód miał położyć kostkę brukową na nieruchomości pozwanego, na terenie nowo budowanego na potrzeby pozwanego biura i magazynów, w P. przy ul. (...). Zakres prac obejmował profilowanie i korytowanie terenu, wyłożenie kruszywa, położenie podbudowy betonowej i położenie kostki brukowej wraz z zespoinowaniem powierzchni piaskiem, a także wykonanie kanalizacji deszczowej parkingu wraz z placem manewrowym. (...) potrzebne do wykonania prac zapewniał pozwany – zamawiał je, płacił za nie i dostarczał na miejsce wykonywania robót. On też zapewniał urządzenia potrzebne do wykonania prac. Strony umówiły się na cenę 38 zł netto za 1 m<sup>2</sup>. Pozwany zwykle wypłacał powodowi wynagrodzenie zaliczkowo lub tzw. tygodniówki.

Prace rozpoczęły się jesienią 2015 roku. Powód pracował osobiście i zatrudnił kilkoro pracowników, w tym M. W., Z. Z. i S. Ś.. Powód zatrudnił również podwykonawców – L. K. i K. D.. Pozwany na budowie był prawie codziennie, budowę nadzorowała również zatrudniona u niego jego córka – A. K..

Powód wykonywał prace coraz bardziej opieszale. Ostatecznie w grudniu przestał już być przy wykonywaniu prac. Realizował w tym samym czasie prace polegające na kładzeniu kostki brukowej na stacji benzynowej. Brakowało mu pieniędzy na płacenie pracownikom i podwykonawcom, zaczął więc ich unikać. Do tego pozwany zgłaszał mu wady i niedociągnięcia, w tym m.in. brak obrobienia studzienek kanalizacyjnych, zaniżenie kostki na łuku, co przyczyniało się do zalegania wody.

Powód położył ostatecznie 963 m<sup>2</sup> kostki brukowej. Z tego tytułu 27 listopada 2015 r. wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 45.010,62 zł. Płatność miała nastąpić gotówką. Pozwany zapłacił powodowi należność wynikającą z ww. faktury VAT gotówką – w dużej mierze w formie przedpłat i tygodniówek – jeszcze przed wystawieniem faktury. Faktura została podpisana przez powoda.

Powód umówił się z podwykonawcami, że będą pracować dla niego i wynagrodzenie również otrzymają od niego. W grudniu 2015 r. problemy z płatnością przez powoda nasiliły się – praktycznie zaprzestał płacenia podwykonawcom. W tej sytuacji pozwany wypłacił podwykonawcom powoda wynagrodzenie za wykonane prace. W tych okolicznościach pozwany dowiedział się, że powód swoim podwykonawcom płacił 12 zł za 1 m<sup>2</sup> ułożenia kostki, gdy od powoda otrzymywał wynegocjowaną z nim stawkę 38 zł za 1 m<sup>2</sup>. Pozwany czuł się oszukany przez powoda, gdyż ten ostatni wskazywał mu, że kwota 38 zł za 1 m<sup>2</sup> ułożenia kostki jest ceną rynkową. Wszystkie te okoliczności (rzadka obecność powoda i jego ekipy na budowie, znaczne przedłużenie się prac, nie usuwanie usterek, wprowadzenie podwykonawców, o których pozwany nie był informowany, zaleganie przez powoda z płatnościami na rzecz podwykonawców, zbyt wysoka stawka za roboty – na którą pozwany wyraził zgodę za namową powoda) spowodowały, że pozwany nie chciał już kontynuować umowy z powodem i od niej odstąpił. Powód też nie zamierzał już kontynuować prac dla pozwanego.

Po zakończeniu wykonywania prac przez powoda, pozwany zatrudnił inną ekipę pracowników do dokończenia prac. Były to osoby, które wcześniej były podwykonawcami powoda.

Wykonawcy przejęci przez pozwanego rozpoczęli prace na przełomie lutego i marca 2016 r. i pracowali około 2 miesięcy. Położyli kostkę brukową wg pierwotnych założeń, tj. około 3.200 m<sup>2</sup>. Pozwany zapłacił im za wykonane prace.

Pod koniec roku 2015 pozwany sporządził zestawienie zaległości powoda wobec niego z tytułu usług serwisowych oraz niespłaconych pożyczek i wysłał je żonie powoda pocztą. Pozwany wezwał powoda do zapłaty ww. zaległości.

W styczniu 2016 r. powód wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 100.478,70 zł, wskazując w tytule zapłaty „wykonanie usługi brukarskiej”. Jako zobowiązanego do zapłaty wskazał pozwanego. Powód nie podał w fakturze ilości metrów kwadratowych położonej kostki ani ceny jednostkowej. Pozwany nie zaksięgował ww. faktury.

Powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty wskazanej w fakturze (...) pismem z 19 kwietnia 2016 r.

W odpowiedzi pozwany odmówił zapłaty i oświadczył, że na dzień 31 stycznia 2016 r. to powód ma wobec pozwanego dług w wysokości 131.507,09 zł. Na ww. kwotę składają się usługi serwisowe świadczone przez pozwanego oraz pożyczka w wysokości 20.000 zł.

Pożyczkę zaciągniętą u pozwanego w 2014 r. na kwotę 20.000 zł powód spłacił pozwanemu w IV kwartale 2018 r. – w trakcie trwania procesu, gdy strony prowadziły mediacje.

Roszczenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód domagał się od pozwanego zapłaty kwoty 100.478,70 zł wraz z ustawowymi odsetkami - jako niezapłaconego wynagrodzenia z tytułu wykonanych na rzecz pozwanego prac brukarskich – w nowo budowanej siedzibie pozwanego w P. na ul. (...). Powód wskazał, że faktura dotyczy położenia 2.150 m<sup>2</sup> kostki brukowej, w cenie po 38 zł netto za 1 m<sup>2</sup>.

Pomiędzy stronami została zawarta umowa w formie konkludentnej w 2015 r. poprzez dokonanie ustnych ustaleń. Obejmowały one ustalenie zakresu dzieła (położenie kostki brukowej na nieruchomości pozwanego w P. przy ul. (...)), koszt (38 zł netto za 1 m<sup>2</sup> kostki) i termin wykonania (do grudnia 2015 r.). Strony działały za zasadzie wzajemnego zaufania, stąd brak podstawowych dokumentów, jak pisemna umowa, protokoły odbioru wykonania prac i pokwitowania odbioru pieniędzy. Rozliczenie między stronami następowało w sposób gotówkowy – zaliczkowo lub wypłata tzw. tygodniówek. Powód, po otrzymaniu wynagrodzenia w formie gotówkowej nie kwitował odbioru pieniędzy. Strony łączyła umowa o dzieło (art. 627 k.c.).

Ciężar udowodnienia żądań pozwu spoczywał na powodzie, który w świetle przedstawionych dowodów, w szczególności faktur VAT nr (...) oraz VAT(...), zeznań świadków i wyjaśnień stron, nie sprostował temu obowiązkowi (art. 6 k.c.). Powód nie wykazał aby położył 2.150 m<sup>2</sup> kostki brukowej na nieruchomości pozwanego w P. przy ul. (...).

Powód położył kostkę brukową w ilości 936 m<sup>2</sup>, taka bowiem ilość została ujęta w fakturze VAT nr (...) i kwota wskazana w ww. fakturze została powodowi przez pozwanego zapłacona. Świadczą o tym przede wszystkim zeznania świadków: A. K., która osobiście w imieniu pozwanego nadzorowała prace, a także wiarygodne zeznania świadka L. K. oraz wiarygodne - w tym zakresie – wyjaśnienia pozwanego. Natomiast pozostałe prace pozwany zlecił byłym podwykonawcom powoda i rozliczał się bezpośrednio z nimi, odstępując uprzednio od umowy z powodem.

Żądania pozwu uznać należy za nieudowodnione. Powód nie przedstawił bowiem dowodów, potwierdzających jego twierdzenia o faktach, z których wynikałby obowiązek zapłaty należności określonych fakturą VAT nr (...). To, że na posesji pozwanego położona jest cała kostka brukowa, nie oznacza, że prace te wykonane zostały staraniem powoda. Powód, twierdząc, że faktura VAT nr (...) nie dotyczy prac wykonanych przez niego w P. na ul. (...), lecz innych prac - nie wskazał konkretnie miejsc i zakresu wykonywania tych innych prac, ustalonego między stronami wynagrodzenia,

kiedy i w jakiej formie nastąpiła zapłata za te prace. Świadkowie w sprawie zeznawali, że niektórzy z nich układali z powodem kostkę brukową - poza nieruchomością na ul. (...) w P., także na nieruchomości pozwanego w B., a także w P., ale na nieruchomości matki pozwanego. Świadkowie nie wskazali jednak kiedy te inne prace były wykonywane, w jakim zakresie, jakie powodowi należało się za nie wynagrodzenie, czy i w jakiej formie zostało zapłacone. Świadkowie – wykonawcy robót brukarskich – nie mieli wiedzy w przedmiocie rozliczeń pomiędzy stronami. Wyjaśnienia samego powoda co do sposobu zapłaty były bardzo pokrętnie i niekonsekwentne. Przedłożona przez powoda faktura VAT nr (...) nie jest wystarczającym dowodem na to, że powód wykonał całość prac pierwotnie mu zleconych na ul. (...) w P.. Nie została zaakceptowana przez pozwanego. Sama faktura VAT nie stanowi dowodu na to, że strony wywiązały się z obowiązków umownych na nich spoczywających, która ze stron je wykonała oraz w jakim zakresie. Analiza faktury VAT nr (...) nie pozwala na ustalenie jakich konkretnie prac dotyczy ten dokument. Użyte w rubryce „nazwa towaru lub usługi” sformułowanie „wykonanie usługi brukarskiej” oraz w rubryce „ilość towaru lub zakres usługi” określenie „1” - nie wskazuje ani daty wykonania usługi, ani miejsca, ani zakresu. Dokument ten w żaden sposób nie określał choćby essentialia negotii umowy. Nie precyzował jej przedmiotu, wysokości wynagrodzenia, warunków i terminu zapłaty. Świadek T. T., pracownik księgowy pozwanego zeznała ponadto, że w ogóle nie kojarzy tej faktury. W ustalonym stanie faktycznym nie ulega wątpliwości, że powód w P. na posesji pozwanego na ul. (...) wykonał prace w postaci położenia ok. 1.000 m<sup>2</sup> kostki brukowej, za prace te wystawił fakturę VAT nr (...), a pozwany zapłacił za nie gotówką. Brak jest natomiast wystarczających dowodów na to by powód wykonał prace na tym obiekcie w szerszym rozmiarze, w szczególności za kwotę 100.478,70 zł, za które wystawił 4 stycznia 2016 r. fakturę VAT nr (...).

Wobec powyższego Sąd oddalił powództwo nie znajdując podstaw do jego uwzględnienia. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi w całości powoda jako stronę przegrywającą proces

**Apelację od wyroku złożył powód, zaskarżył go w całości.** Powód zarzucał orzeczeniu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na błędnym ustaleniu:

- treści umowy zawartej przez strony w przedmiocie wykonania przez powoda prac brukarskich na nieruchomości przy ul. (...) w P.;
- podmiotów działających na nieruchomości pozwanego w charakterze podwykonawców powoda,
- zakresu prac wykonanych przez podwykonawcę na zlecenie powoda oraz zasadności roszczenia o zapłatę za wykonane przez podwykonawcę prace,

2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 §1 k.p.c., polegające na ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, sprzeczny z oceną dopuszczalną w świetle art. 233 § 1 k.p.c., w szczególności uznaniu, że zeznania świadków M. W., S. Ś. oraz Z. Z. okazały się niespójne i nielogiczne, co w konsekwencji doprowadziło do dokonania przez Sąd błędnych ustaleń faktycznych, w szczególności w zakresie tego ile metrów kwadratowych kostki brukowej położył powód na nieruchomości pozwanego położonej w P. przy ul. (...).

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty dochodzonej w pozwie, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji; obciążenie pozwanego kosztami procesu za dwie instancje, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego za dwie instancje wg norm przepisanych.

**Pozwany wniósł o oddalenie apelacji** oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja okazała się bezzasadna.

Ustalenia faktyczne sądu I instancji, istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, nie budzą wątpliwości i dlatego Sąd Apelacyjny przyjmuje je w pełni za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Zostały one poczynione w oparciu o wszechstronne rozważenie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, którego ocena, przeprowadzona w pisemnym uzasadnieniu wyroku, jest pełna, zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Ustalenia te nie zostały w sposób przekonujący podważone w apelacji, w ramach podniesionych tam zarzutów procesowych.

Sprowadzają się one w istocie jedynie do forsowania przez skarżącego odmiennej, korzystnej dla niego wersji stanu faktycznego, opartej o konkurencyjną ocenę mocy i wiarygodności poszczególnych dowodów.

Nie jest to jednak wystarczające dla skutecznego podniesienia zarzutów „błędnych ustaleń faktycznych”, „sprzeczności ustaleń z zebraniem materiałem dowodowym”, czy też naruszenia art. 233 § 1 kpc.

W świetle ugruntowanego stanowiska judykatury do naruszenia tego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 grudnia 2005 r. w spr. III CK 314/05, LEX nr 172176).

Podobnie, zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. w spr. IV CK 387/04, LEX nr 177263).

Jeżeli bowiem, jak w rozpoznawanej sprawie, z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. np.. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005r w spr. IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Istotne w sprawie było, na co słusznie zwrócił szczególną uwagę sąd orzekający, że to na powódzie ciążył obowiązek dowodzenia (art. 6 kc, art. 232 zd. 1 kpc), że nabył prawo do wynagrodzenia ujętego w fakturze dołączonej do pozwu, co powinno polegać w pierwszej kolejności na wykazaniu, że to on, jako strona umowy, osobiście lub przy pomocy działających na jego rzecz podwykonawców wykonał prace, o jakich mowa w pozwie, w tym o wymienionej tam powierzchni.

Tymczasem podzielić należy w pełni stanowisko Sądu Okręgowego, iż obowiązkom dowodowym w tym zakresie strona powodowa nie podolała.

Niewątpliwie jest to w pierwszej kolejności wynikiem zaniechania prowadzenia przez strony jakiejkolwiek dokumentacji, zarówno odzwierciedlającej treść łączącej ich umowy, jak i przede wszystkim przebieg jej realizacji.

Niekorzystne skutki tej niestaranności, jakkolwiek być może zrozumiałej z uwagi na łączące strony stosunki osobiste, w obliczu w/w rozkładu ciężaru dowodu, obciążać muszą powoda.

Dodać można, że powód nie tylko nie doprowadził do formalnego odbioru wykonanych przez niego robót, ale zaniechał nawet elementarnych czynności w prosty sposób dokumentujących postęp i końcowy efekt prac, choćby w postaci dokumentacji fotograficznej czy też szacunkowych pomiarów z udziałem osób niezainteresowanych.

Co więcej, także w trakcie procesu powód nie wykazał inicjatywy, aby w drodze oględzin, z udziałem świadków, spróbować wskazać w terenie obszar, który został zabudowany przez poszczególne podmioty biorące udział w realizacji inwestycji.

Słusznie w tej sytuacji sąd I instancji uznał za niewystarczające dla wykazania żądań powództwa zeznania świadków, na które powołuje się skarżący w apelacji.

Istotne jest bowiem, że w pewnym momencie, jak prawidłowo ustalił sąd orzekający, na terenie budowy, a także w relacjach między stronami, doszło do istotnych zmian, polegających z jednej strony na rozwiązaniu umowy przez pozwanego a z drugiej na zleceniu przez niego dalszego wykonywania prac dotychczasowym podwykonawcom powoda z jednoczesną zapłatą na ich rzecz należnego im dotychczas wynagrodzenia.

Z przyczyn analogicznych do wymienionych wyżej, z uwagi na nieformalny charakter tych czynności, dokładne ich odtworzenie nie było możliwe, tym bardziej, że strona powodowa zrezygnowała z zeznań istotnego świadka K. D., jednak zebrany materiał dowodowy pozwalał sądowi na wysnucie stąd wniosku, że pozostała część prac, poza ujętymi i szczegółowo wyspecyfikowanymi w fakturze nr (...), którą pozwany zaaprobował, została wykonana przez inne osoby na podstawie odrębnych umów łączących je z inwestorem.

Ubocznie jedynie można dodać, że niektóre okoliczności, które przywołuje się w apelacji, pozostawały bez istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Dotyczy to np. kwestii terminu, w jakim prace miały być zgodnie z umową wykonane.

Z tych przyczyn na podstawie art. 385 kpc Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O należnych stronie pozwanej kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono w punkcie 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 391 kpc, przy uwzględnieniu przepisów § 10 ust. 1 pkt 2) w zw. z § 2 pkt. 6) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015.1800 ze zm.).

Bogdan Wysocki

***Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym***

Starszy sekretarz sądowy

Sylwia Stefańska